



Powołanie do służby Bożej - cz.I

„Tedy rzekł: O to ja, poślij mię” – Izaj. 6:8.

W niniejszym artykule zastanowimy się nad widzeniem proroka Izajasza. Sceną tego widzenia była świątynia jerozolimska, zwana także: „domem Jahwe”. W tym widzeniu całe jej wnętrze uległo zupełnej zmianie i zamiast przedziałów, tj. Miejsca Świętego i Najświętszego, zamiast skrzyni przymierza, ubłagalni, ołtarza, stołu z chlebami pokładnymi i złotego świecznika, znajdował się tam chwalebny tron, a na tym tronie Pan. Po bokach Jego stało czterech serafinów, przedstawiających Boskie przymioty, a inne zastępy niebieskie napełniały świątynię. Świątynia jaśniała chwałą, a dwóch serafinów wołało: „Święty, święty, święty Pan zastępów”. Dwaj serafinowie, po drugiej stronie stojący, odpowiadali:

„Pełna jest wszystka ziemia chwały jego” – Izaj. 6:3.

Od głosów wołających serafinów poruszyły się podwoje u drzwi i dziwny dym napełnił świątynię, zasłaniając jej chwałę.

NIECHAJ CHWAŁA PAŃSKA NAPEŁNIA CAŁĄ ZIEMIĘ

O znaczeniu tego widzenia możemy wywnioskować ze słów Jezusa. On odsyła nas wprost do tego widzenia (Jan 12:41). Wypełniając Boską obietnicę, Jezus przyszedł na ziemię około dziewiętnaście stuleci temu i alegorycznie przedstawił się narodowi izraelskiemu jako ich wielki Król Chwały, obiecany im przez Jahwe, wielki Pośrednik Nowego Przymierza (Jer. 31:31). Bóg przewidział, że Żydzi odrzucą Jezusa, jednak była im dana sposobność przyjęcia Go jako ich Mesjasza. Gdyby Żydzi byli przyjęli Jezusa i gdyby On wówczas objął istotną chwałę i władzę Mesjasza, to znaczyłoby, że już wtedy dostateczna liczba Żydów przyjęła Go z całego serca, aby mogli stanowić zupełną liczbę klasy Jego Oblubienicy, która ma być współdziedziczką duchowego Królestwa.

część II

Watch Tower
R-4787 (1911 r.)
„Straż”